

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 3 października 2018 roku wydanym w sprawie z powództwa Skarbu Państwa – Komendanta Powiatowego Policji w Z. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Zgierzu:

- 1) zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda Skarbu Państwa – Komendanta Powiatowego Policji w Z. kwotę 9.234,67 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 17 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty,
- 2) oddalił powództwo w pozostałej części,
- 3) zasądził od powoda Skarbu Państwa – Komendanta Powiatowego Policji w Z. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1.302,76 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
- 4) nakazał pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 306,44 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, od których poniesienia powód był zwolniony,
- 5) nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa – Sadu Rejonowego w Zgierzu na rzecz powoda Skarbu Państwa – Komendanta Powiatowego Policji w Z. kwotę 158,24 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego uiszczonej przelewem w dniu 18 października 2017 roku zaksięgowanej pod poz. 500022467311.

Apelację od powyższego wyroku wywiodły obie strony procesu.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w części tj. w zakresie pkt 1, pkt 3 w części oddalającej wnioski o zasądzenie kosztów postępowania ponad 1302,76 zł, pkt 4 i pkt 5. Skarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj.:

- a) 805 k.c., 822 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. poprzez wadliwą interpretację przejawiającą się w przyjęciu, iż nie zachodzi okoliczność wyłączająca odpowiedzialność pozwanego na zasadzie ryzyka w postaci wyłącznej winy poszkodowanego,
- b) art. 362 k.c. poprzez wadliwą interpretację przejawiającą się w przyjęciu, że funkcjonariusze policji przyczynili się do powstania szkody tylko w 40 %, podczas gdy zdaniem pozwanego należy go określić na poziomie 70-80%, biorąc pod uwagę okoliczności sprawy i ocenę ich zachowania.

W konkluzji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za I i II instancję według norm przepisanych. Ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie do ponownego rozpoznania.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w części tj. w zakresie oddalenia powództwa ponad kwotę 9.234,67 zł oraz w zakresie zasądzonych na rzecz pozwanego kosztów procesu, tj. w pkt 2 i 3 zaskarżonego wyroku. Skarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 233 § 1 pkt 2 k.p.c. oraz 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania oraz wbrew wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, dokonanej wybiórczo i z pominięciem istotnych w sprawie okoliczności, polegających na:

- a) błędnej ocenie materiału dowodowego zebranego w sprawie, a na skutek tego przyjęcie, iż powód przyczynił się do powstania oraz zwiększenia szkody aż w 40 % w sytuacji, gdy Sąd kierując się zasadami logicznego rozumowania winien dojść do przekonania, że funkcjonariusze Policji przybywając na miejsce zdarzenia, w sposób prawidłowy rozpoczęli prowadzenie czynności służbowych związanych z zabezpieczeniem miejsca wezwania. Sąd w niniejszym przypadku winien wziąć pod uwagę, iż funkcjonariusze Policji zostali wezwani w celu zabezpieczenia ruchu drogowego

i podjęli od razu czynności mające na celu zapobieżenie przemieszczania się w tym miejscu pieszych, chroniąc tym samym potencjalne naruszenie ich zdrowia lub utraty życia. Sąd a quo winien dojść do przekonania, iż zaparkowanie F. (...) przed słupem było jedynym, możliwym sposobem zabezpieczenia miejsca wezwania w tak krótkim czasie. Konstatując powyższe przy ustalaniu przyczynienia należało również zbadać wszelkie inne czynniki poza samym normalnym związkiem przyczynowym pomiędzy zachowaniem poszkodowanego a szkodą,

b) błędnej ocenie materiału dowodowego zebranego w sprawie, a także niezgodne z doświadczeniem życiowym oraz wbrew wskazaniom wiedzy uznanie przez Sąd I instancji, iż przyjęta w opinii kwota za roboczogodzinę pracy związanej z naprawą pojazdu jako kwotę przeciętnie występującą na rynku w czasie likwidacji szkody a stosowana przez wyspecjalizowane nieautoryzowane stacje obsługi samochodów w wysokości 123 zł brutto nie ograniczy w sposób nieuzasadniony odszkodowania; w sytuacji, gdy z doświadczenia życiowego wynika, że Komendant Policji w Z., z uwagi na zasadę gospodarności i faktem zarządzania mieniem państwowym, dokonuje napraw pojazdów mechanicznych w autoryzowanych stacjach pojazdów jeżeli wspomniane naprawy nie są dokonywane w policyjnym zapleczu usługowo naprawczym,

c) brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie polegającej na nieuwzględnieniu rodzaju szkód wskazanych w kalkulacji powoda w sytuacji, gdy pozwany nie załączył całości dokumentacji zgromadzonej w toku prowadzonego postępowania likwidacyjnego, w tym pisma zgłaszającego mu szkodę, co w konsekwencji winno prowadzić do negatywnych skutków procesowych dla strony pozwanej w zakresie określania rozmiaru szkód,

2. art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz 286 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej dr inż. T. S. na okoliczność uwzględnienia w kosztorysie osłonki słupka naroża tylnego lewego, części dachu, naprawy i lakierowania w autoryzowanym serwisie blacharsko-lakierniczym, wskazania ewentualnego sposobu zabezpieczenia miejsca wezwania; w sytuacji, gdy strona powodowa przed zamknięciem rozprawy złożyła stosowny wniosek dowodowy w piśmie procesowym datowanym na dzień 24 września 2018 roku. Nadto strona powodowa na rozprawie wskazała, iż nie zgłosiła stosownego wniosku we właściwym czasie, ponieważ nie miała wiedzy o nałożonym na niej rygorze z uwagi na to, że nie otrzymała wraz z opinią pisma sądowego wskazującego na takowy rygor. W przypadku, gdy Sąd meriti dopuściłby wspomniany dowód to biegły mógłby udzielić jednoznacznej odpowiedzi na zastrzeżenia strony, w szczególności, dlaczego biegły ustalił koszt naprawy samochodu wedle stawki roboczogodziny, stosowanej w likwidacji szkody przez wyspecjalizowane nieautoryzowane stacje obsługi samochodów; podczas gdy samochód ten był naprawiany dotychczas w stacjach autoryzowanych.

W konkluzji strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 15.391,11 zł. Wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonym od 17 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty.

Nadto na podstawie art. 380 k.p.c. wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej dr inż. T. S. na okoliczność uwzględnienia w kosztorysie osłonki słupka naroża tylnego lewego, części dachu, naprawy i lakierowania w autoryzowanym serwisie blacharsko-lakierniczym, wskazania ewentualnego sposobu zabezpieczenia miejsca wezwania.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za II instancję.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił:

Koszt naprawy samochodu marki F. (...) o nr rej. (...) w (...) samochodów marki F., z wykorzystaniem nowych oryginalnych części zamiennych z logo producenta pojazdu, wynosił w czasie likwidacji szkody 17.045,46 zł.

(opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego – k. 197-207 akt III Ca 18/19)

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja powoda jest uzasadniona, zaś apelacja pozwanego jest bezzasadna w całości.

Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w treści uzasadnienia, poza ustaleniem zakresu przyczynienia się funkcjonariuszy do zdarzenia.

Odnosząc się do zarzutów apelacji powoda podzielić należy pogląd, że w sprawie doszło do błędnego ustalenie, iż powód przyczynił się do powstania szkody aż w 40 %. Tym samym zasadne okazało się zasądzenie odszkodowania zgodnie z żądaniem zgłoszonym w apelacji, tj. w łącznej wysokości 15.391,11 zł.

Słusznie podnosi skarżący, iż przesłanki uzasadniające ustalenie przyczynienia nie mają zastosowania w przedmiotowej sprawie.

Zgodnie z koncepcją związku przyczynowego określoną w art. 361 k.c. – zachowanie poszkodowanego może być uznane za jedno z ogniw prowadzących do ostatecznego skutku, jakim jest szkoda (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2014 r., V CSK 166/2013). Jak przyjmuje się w judykaturze, ustalenie przyczynienia jest warunkiem wstępnym, od którego zależy możliwość dokonania obniżenia odszkodowania (zadośćuczynienia). Jednakże stopień tego przyczynienia nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu tego zmniejszenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2017 r. IV CSK 8/17). Do okoliczności wynikających z art. 362 k.c., można zaliczyć, nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, specyficzne cechy osobiste poszkodowanego, stopień rozeznania w zasadach prawidłowego postępowania, rozmiar doznanej krzywdy, przebieg wypadku, rozmiar i waga uchybień po stronie poszkodowanego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji błędnie przyjął, że zachowanie funkcjonariuszy policji, w tym warunki w jakich podjęli decyzję o zaparkowaniu radiowozu pod słupem uzasadniały przyjęcie 40% przyczynienia się do powstania szkody. Sąd Rejonowy dokonując oceny zachowania funkcjonariuszy pominął, że funkcjonariusze podjęli czynności służbowe skutkiem wezwania do zdarzenia drogowego, przy odbywającym się ruchu pojazdów i pieszych. Ustawili pojazd na chodniku w celu zabezpieczenia ruchu drogowego, bezpieczeństwa pieszych, dla ochrony ich zdrowia i życia. Gdyby funkcjonariusze nie zastawili chodnika, ruch pieszych byłby nadal dostępny i mogłoby dojść do przewrócenia słupa na osobę trzecią, powodując uszczerbek na jej zdrowiu bądź utratę życia. Policjanci zastawiając chodnik samochodem działali zatem w celu obrony dobra wyżej chronionego, a mianowicie zdrowia i życia człowieka. Natomiast Sąd Rejonowy błędnie ocenił materiał dowody i okoliczności sprawy, uznając że postępowanie funkcjonariuszy były nieprawidłowe. Zdaniem Sądu Rejonowego winni oni pozostawić radiowóz w bezpiecznej odległości, czego nie zrobili z własnej nieroztropności. Sąd Rejonowy uznał, iż funkcjonariuszom znana była okoliczność uszkodzonego słupa.

Sąd Okręgowy w pełni popiera stanowisko skarżącego powoda, iż działania funkcjonariuszy nie można łączyć z przyczynieniem się. Fakt wjechania pojazdu marki V. w linie był zdarzeniem dynamicznym. Kierujący pojazdem F. (...) nie mogli przewidzieć skutków postawienia pojazdu pod słupem. Wykonywali prawidłowo obowiązki służbowe, co potwierdza zgłoszenie dyspozytorowi konieczności wezwania na miejsce Straży Pożarnej oraz powiadomienia przedsiębiorstwa telekomunikacyjnego. Nadto należy wskazać, iż funkcjonariusze policji jako osoby dbające o bezpieczeństwo ogółu społeczeństwa prawidłowo zabezpieczyli miejsce zdarzenia dbając o bezpieczeństwo osób trzecich.

Również zarzuty odnoszące się do błędnego ustalenia kwoty roboczogodziny za naprawę pojazdu w nieautoryzowanej stacji obsługi pojazdów są zasadne, lecz w przedmiotowej sprawie biorąc pod uwagę żądanie skarżącej nie mają wpływu na wysokość przyznanego odszkodowania. To samo tyczy się pozostałych zarzutów apelacyjnych, tj. art 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c. Na marginesie wskazać jedynie należy, iż wbrew stanowisku skarżącego

biegły uwzględnił w kosztorysie osłonkę słupka narożna tylnego lewego oraz część dachu. Nie uwzględnił jednak wymiany całego dachu, co stosownie uzasadnił.

Zgodnie bowiem z art. 321 k.p.c. Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Skoro zatem skarżąca w wywiedzionej apelacji wносиła o zasądzenie kwoty 15.391,11 zł wraz z odsetkami, to Sąd Okręgowy nie mógł wykroczyć poza to żądanie, choćby zasadne było przyznanie wyższego odszkodowania. Powyższa kwota została ustalona na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego przez biegłego sądowego T. S.. Odpowiada ona kosztom naprawy samochodu w wyspecjalizowanym nieautoryzowanym warsztacie, z wykorzystaniem nowych oryginalnych części zamiennych z logo producenta pojazdu.

Wobec powyższego bez znaczenia w przedmiotowej sprawie pozostają ustalenia dokonane na etapie postępowania apelacyjnego. Bowiem wbrew założeniom wynikającym z uzupełniającej opinii biegłego Sąd Okręgowy wydając orzeczenie reformatoryjne przyznane wynagrodzenie określił zgodnej z żądaniem apelacyjnym, tj. w wysokości 15.391,11 zł.

Trafnie podnosi autor apelacji, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku w niektórych fragmentach zostało sporządzone z obrazą art. 328 § 2 kpc. Dotyczy to zasądzenia kwoty odszkodowania. Uchybienie to nie może skutkować uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Zebrany w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do wydania rozstrzygnięcia reformatoryjnego przez Sąd Okręgowy.

Konsekwencją powyższych ustaleń i konkluzji prawnych stała się konieczność zmiany wyroku Sądu Rejonowego poprzez podwyższenie kwoty odszkodowania należnego powodowi do żadnej przez powoda kwoty 15.391,11 złotych o czym Sąd Okręgowy orzekł, jak w pkt II a) wyroku, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Mimo, że roszczenie powódki w tej części było zasadne do kwoty 17.045,46 złotych, to uwzględniając treść wniosków apelacyjnych powoda oraz treść art. 321 k.p.c. na rzecz powódki należało zasądzić kwotę 15.391,11 złotych.

Z uwagi na zmianę wysokości zasądzanego odszkodowania konieczna była również zmiana kosztów postępowania przed Sądem I instancji. Biorąc pod uwagę, iż powód wygrał powództwo jedynie w części, to koszty postępowania na zasadzie art 100 k.p.c. zostały stosunkowo rozdzielone. Z dochodzonej pozwem kwoty 24.278,66 zł zasądzono na rzecz powoda kwotę 15.391,11 zł. Zatem powód wygrał sprawę w 64 %, a pozwany w 36 %. Skoro łączne koszty procesu stanowiły kwotę 10.883,52 zł, to powód winien partycypować w kosztach procesu w kwocie 3.918 zł. Natomiast poniósł on koszty w wysokości 4.800 zł wynagrodzenia pełnomocnika oraz 641,76 zł zaliczki na opinie biegłego, tj. łącznie 5441,76 zł. Zatem należy mu się zwrot od pozwanego w wysokości 1.524 zł, o czym Sąd Okręgowy orzekł w pkt II b) wyroku. Natomiast w pkt II c) zasądzona tytułem opłaty kwotę 306,44 zł podwyższył do kwoty 770 zł, z uwagi na procent w jakim pozwany przegrał proces.

W odniesieniu do apelacji pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., w pierwszej kolejności należało rozważyć zarzut naruszenia art. 805 k.c., 822 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 k.c. poprzez wadliwą interpretację przemawiająca się w przyjęciu, że w niniejszej sprawie nie zachodzi okoliczność wyłączająca odpowiedzialność pozwanego na zasadzie ryzyka w postaci wyłącznej winy poszkodowanego.

Zgodnie bowiem z art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony. Zgodnie zaś z treścią art. 435 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzona komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Zatem wyrządzenie szkody związanej z działalnością gospodarczą oparte jest na zasadzie ryzyka.

Wyłączna wina w spowodowaniu szkody, przewidziana w art. 435 § 1 k.c. występuje tylko wtedy, gdy zawinione działanie poszkodowanego było jedyną przyczyną wypadku. W takiej sytuacji ruch pojazdu jest uważany z punktu widzenia związku przyczynowego za przypadkową okoliczność, niestanowiącą przyczyny szkody. Tylko taki wyłączny

związek między tym zawinionym postępowaniem a szkodą zwalnia od odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody (art. 436 § 1 k.c.). Dlatego, jeżeli posiadacz broni się wykazywaniem, że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, nadal przyjmuje się jego odpowiedzialność, gdy udowodnione zostanie, że obok tej przyczyny działała jeszcze inna, która zaszła po jego stronie. Odpowiedzialność ta nadal będzie spoczywała na posiadaczu pojazdu, jeżeli przyczyną wypadku była nie tylko wina poszkodowanego lub osoby trzeciej, ale gdy składają się na nią także inne elementy podmiotowe i przedmiotowe, które możliwość powstania wypadku z ich powodu obejmują ryzykiem posiadacza pojazdu mechanicznego (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 czerwca 2014 r. I ACa 184/14, LEX nr 1506649).

Tylko w sytuacji, gdy zdarzenie zostało spowodowane wyłącznie zawinionym działaniem powoda, przy braku jakichkolwiek innych jego przyczyn, możliwe byłoby wyłączenie odpowiedzialności cywilnej strony pozwanej ze względu na wystąpienie jednej z przesłanek egzoneracyjnych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 01 kwietnia 2011 r. II PK 233/10, LEX nr 898416).

Zdaniem Sądu Okręgowego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przypisania powodowi wyłącznej winy w spowodowaniu szkody.

Jak wynika z ustaleń faktycznych, kierujący pojazdem marki V. (...) M. K. najechał na zwisające przewody telefoniczne, co doprowadziło do ich naciągnięcia, zerwania, a także przewrócenia uszkodzonego słupa telefonicznego na zaparkowany radiowóz. M. K. nie naruszył zasad ruchu drogowego, bowiem wiszący przewód był trudny do zaobserwowania, a policjanci znajdujący się na miejscu zdarzenia, nie rozpoczęli jeszcze czynności zabezpieczających. Jednakże pojazd marki V. był w ruchu w momencie zajęcia zdarzenia, zaś radiowóz policyjny nie znajdował się w ruchu.

Art. 436 w zw. z art. 435 k.c. przyjmuje odpowiedzialność kierującego pojazdem na zasadzie ryzyka, albowiem ruch pojazdu sam w sobie stanowi zagrożenie. Ryzykiem wystąpienia szkody związanej z ruchem pojazdu (a zatem odpowiedzialności kierującego pojazdem mechanicznym) objęte są okoliczności związane ze stanem drogi, miejscem (ruchliwe skrzyżowanie, przejście dla pieszych), bezpieczną prędkością, dostosowaną do warunków drogowych. Należy bowiem podkreślić, że odpowiedzialność z art. 435 i 436 k.c. powstaje bez względu na winę kierującego pojazdem, a także bez względu na to, czy szkoda nastąpiła w warunkach bezprawnego zachowania odpowiedzialnego. Nie uchyla więc odpowiedzialności kierującego pojazdem ustalenie, że wina może być przypisana jedynie samemu poszkodowanemu, jeżeli równocześnie wystąpiły inne przyczyny szkody w rozumieniu adekwatnego związku przyczynowego, choćby niezawinione przez kierującego pojazdem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 01 kwietnia 2011 r. II PK 233/10, LEX nr 898416).

Prawidłowo zatem przyjął Sąd Rejonowy, że normalnym następstwem wjechania przez kierującego pojazdem marki V. na przewody było uszkodzenie radiowozu. Skoro sprawca zdarzenia był ubezpieczony u pozwanego to pozwany na zasadzie ryzyka ponosi odpowiedzialność za następstwa zdarzenia. Bowiem ja wynika z treści materiału dowodowego nie wykazał on zaistnienia żadnej z okoliczności egzoneracyjnych powodujących zwolnienie go z tej odpowiedzialności. Dlatego też podnoszony przez skarżącą zarzut jest pozbawiony racji.

Również zarzut naruszenia art. 362 k.c. poprzez nieprawidłowe ustalenie wysokości przyczyniania się funkcjonariuszy jest nieprawidłowy. Jak już wyżej wskazano, Sąd Okręgowy nie przyjął przyczynienia.

Tym samym nie było podstaw do uwzględnienia obu zarzutów pozwanego – zarówno dotyczącego odmowy przyjęcia wyłączającej odpowiedzialności pozwanego oraz naruszenia art. 362 k.c. poprzez przyjęcie zbyt niskiego stopnia przyczynienia się powoda do powstania szkody.

Mając powyższe na uwadze, apelacja pozwanego podlegała oddaleniu, a to na podstawie przepisu art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając nimi pozwanego, jako stronę przegrywającą. Zasądzona z tego tytułu kwota stanowi zwrot zaliczki uiszczonej przez

powoda na wynagrodzenie biegłego w wysokości 500zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika powódki w postępowaniu apelacyjnym, ustalone w oparciu o przepisy § 2 pkt 4 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz. U. z 2018 roku, poz.265).

Na podstawie art 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 308 zł tytułem nieuiszczonej przez powoda opłaty sądowej od apelacji oraz na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 71,56 zł tytułem zwrotu kwoty wypłaconej biegłemu sądowemu za sporządzenie opinii uzupełniającej tymczasowo ze Skarbu Państwa.